

Pachnący dom

written by Ewa Koziół

Malutkie i niepozorne buteleczki olejków eterycznych posiadają ogromne możliwości i mowa tutaj nie tylko o właściwościach zdrowotnych, ale również możliwościach czyszczących. W swoim domu nie mam ŻADNEJ komercyjnej chemii gospodarczej, gdyż po pierwsze ta po prostu czyszcząc truje, po drugie środki komercyjne są o wiele droższe w porównaniu z eko rozwiązaniami. I nie mam chemii, a mam pachnący dom!



Mało kto wie, ale dla mnie nie ma nic gorszego niż cuchnący „wiosenną łąką” czy też inną „leśną” chemią „pachnący dom”. Wiele osób może powiedzieć, toż to zapach czystości, pachnący dom to czysty dom. Błąd!

Ta pseudo świeżość ubrań czy pomieszczeń jest stworzona w zakładach chemicznych z substancji, które są niesłychanie

toksyczne, przy rozlewaniu których trzeba nosić specjalne ubrania czy też maski, zaś pomieszczenia poddawać sztuczemu wietrzeniu. Te same substancje zapakowane w kolorową butelkę z taką szczodrością są wlewane do wiaderka z wodą przez miliony osób.

Przecież są przebadane... kolejny mit



To co w nich jest, jak chociażby sztuczne perfumy mogą być stworzone z kilkuset różnych substancji chemicznych. Teraz nasuwa się pytanie czy naprawdę jesteście tak naiwni i wierzycie, że **producent** (bo to on ma dostarczyć badania, nie żadna inna niezależna organizacja) prowadził kilkudziesięcioletnie lub chociaż kilkuletnie badania każdej z nich na ludziach? Po pierwsze w ogóle nie wiem czy to byłoby legalne, w najlepszym wypadku przetestuje je na kilku szczurach, które nie są tak złożonym organizmem jak człowiek i stwierdzi, jest super – sprzedajemy. Na rynku jest około 150 000 różnych substancji do 2018 roku mają łaskawie w ramach

programu REACH przebadac 30 000 z nich, co roku do obiegu wchodzi kolejne 700 róznych substancji, więc to zaledwie kilka procent.

Moim zdaniem to właśnie w momencie wprowadzenie produktu na rynek zaczynają się rzeczywiste testy na ludziach, które przegrywamy i to z kretesem.

Gość w dom – w pachnący dom

Pierwszą rzeczą jaką pocujemy wchodząc w nowe progi to zapach jaki unosi się w domu, to on tworzy nasze pierwsze wrażenie, to nasz zapachowy odcisk palca, który dużo mówi o tym kto żyje w tym domu, czy są to osoby palące, mające dzieci czy też fanatycy curry.

Zamiast faszerować każdy pokój toksyczną mieszanką poznaj siłę olejków eterycznych, które posiadają działanie zarówno antybakteryjne, antygrzybiczne, czy antywirusowe, a dodatkowo relaksujące i energetyzujące.

Poznaj moc olejków eterycznych



Olejki odstrasżające owady:

citronella, lawendowy, miętowy, drzewo herbaciane,

Olejki które odkażają powietrze w czasie chorób:

goździkowy, anyżowy, drzewo herbaciane

Wspomaga czyszczenie:

cytrynowy, grejpfrutowy, pomarańczowy, eukaliptusowy- świetnie wiąże tłuszcz

Olejki przeciwbakteryjne, przeciwgrzybicze i przeciwwirusowe:

citronella, eukaliptusowy, drzewo herbaciane, lawendowy, z trawy cytrynowej, pomarańczowy, miętowy

Energetyzujące i odświeżające:

wszystkie cytrusowe

Takie olejki możesz mieszać w atomizerze z przegotowaną wodą i używać np. jako odświeżacz powietrza, bądź też możesz dodać je do wody którą myjesz [podłogi](#), czy też pasty do [czyszczenia](#).

